

JERZY SZYDŁOWSKI

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ NA WCZESNOŚREDNIOWIECZNYM
GRODZISKU W LUBOMI, POW. WODZISŁAW ŚL.,
W LATACH 1969—1970

W roku 1966 Dział Archeologii Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu rozpoczął badania wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Lubomi, pow. Wodzisław Śląski. Prowadzono je również w latach 1967 i 1968¹. Zgodnie z założonym programem kontynuowane były w latach 1969 i 1970. Przez cały ten czas ekspedycja korzystała z patronatu Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, co w istotnej mierze umożliwiło zrealizowanie opracowanego programu prac badawczych, oraz z nadzoru naukowego ze strony prof. dr. Witolda Hensla². Zgromadzone w ciągu pięciu sezonów wykopaliskowych materiały i obserwacje, do których dochodzą wyniki badań przedwojennych, uznano za wystarczające do podjęcia próby monograficznego opracowania stanowiska, wyjaśnienia jego roli oraz szeregu innych, szczegółowych problemów i zdecydowano się zakończyć prace badawcze w terenie w roku 1970.

Przedstawiony tu artykuł stanowi sprawozdawcze omówienie przebiegu i wyników badań ostatnich dwóch sezonów wykopaliskowych. W roku 1969 prace skoncentrowane były głównie w centralnej części kompleksu grodowego oraz w obrębie obwałowania skrzydłowego przy bramie wschodniej (ryc. 1)³. Natomiast w roku 1970, obok uzupełniających badań w części centralnej, przeprowadzono rozpoznanie przedgrodzia oraz prace sondażowe w północno-wschodnim obwałowaniu skrzydłowym (ryc. 1)⁴.

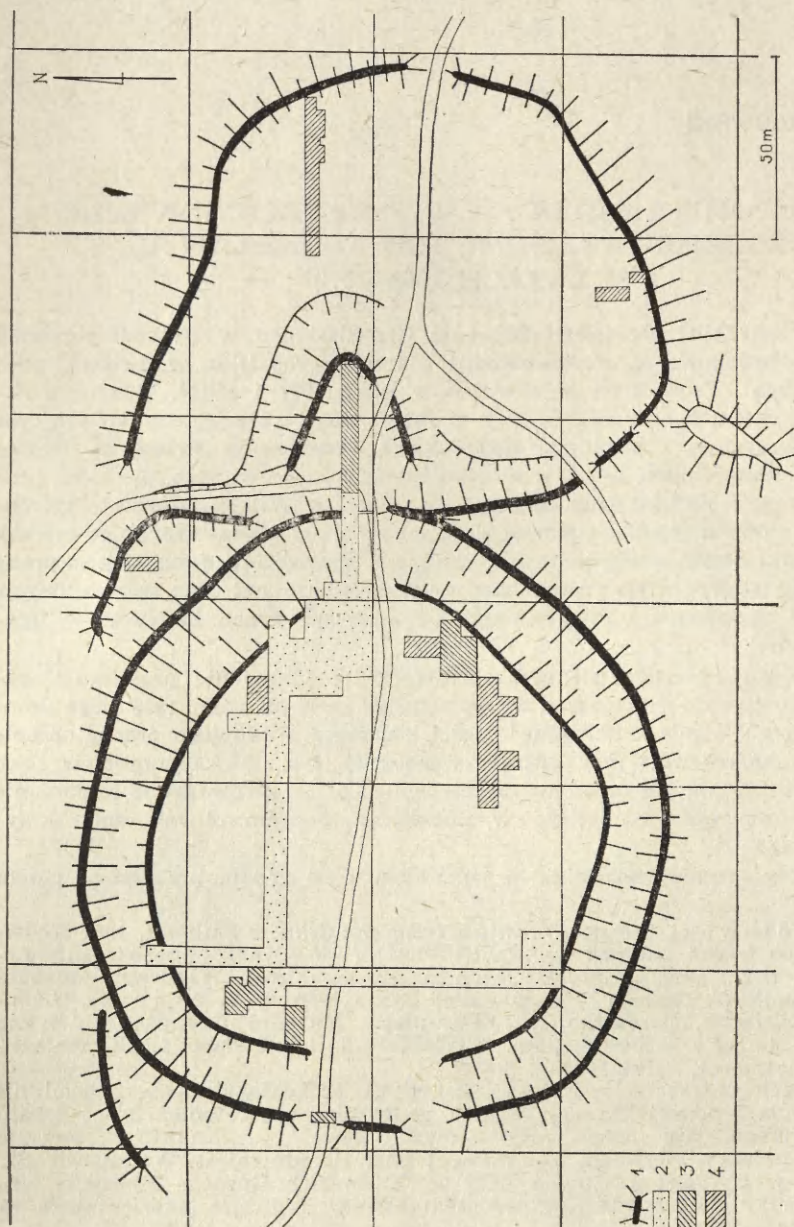
Wykop przy bramie wschodniej, w centralnej części grodu, przedłużono pasem

¹ J. Szydłowski, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Lubomi, pow. Wodzisław Śląski, po trzech sezonach wykopaliskowych (1966—1968)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 22: 1970, s. 173—191; tenże, *Lubomia, pow. Wodzisław, stanowisko 1, „Komunikat”*, Muzeum Górnośląskie, Bytom 1966, s. 6—8; tenże, *Lubomia pow. Wodzisław, stanowisko 1, „Komunikat”*, Muzeum Górnośląskie, Bytom 1967, s. 6—7; tenże, *Lubomia, pow. Wodzisław Śl., stanowisko 1, „Komunikat”* Muzeum Górnośląskie, Bytom 1968, s. 6—8.

² W ramach patronatu korzystała Ekspedycja Archeologiczna w Lubomi nie tylko z poparcia i pomocy Dyrekcji RZPW w Rybniku, ale również takich kopalń węgla kamiennego, jak: „Anna”, „Rydułtowy”, „Marcel” i „Jankowice”. Ponadto korzystano z pomocy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wodzisławiu Śl., Nadleśnictwa w Rybniku oraz hufca ZHP w Tarnowskich Górach. Wszystkim wymienionym instytucjom składa Kierownictwo Ekspedycji gorące podziękowania za okazaną pomoc.

³ J. Szydłowski, *Lubomia, pow. Wodzisław Śl., stanowisko 1, „Komunikat”*, Muzeum Górnośląskie, Bytom 1969, s. 5—7.

⁴ J. Szydłowski, *Lubomia, pow. Wodzisław Śląski, stanowisko 1, „Komunikat”*, Muzeum Górnośląskie, Bytom 1970, s. 5—6.

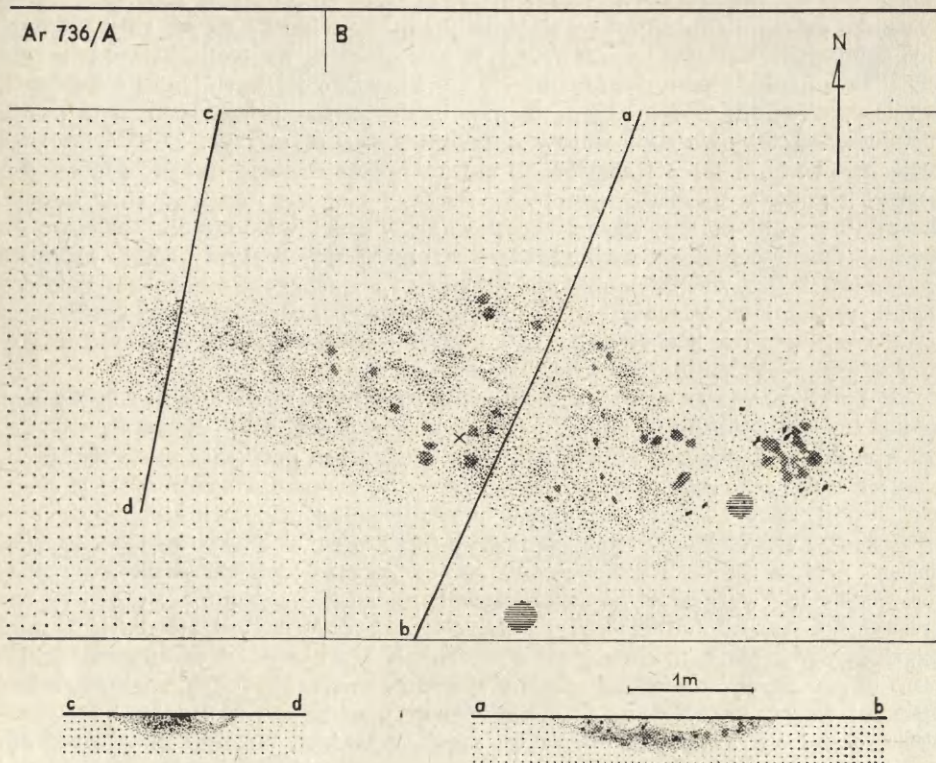


Ryc. 1. Lubomia, pow. Wodzisław Śl. Stan. 1. Plan grodziska i rozmieszczenie wykopów z lat 1966—1970:

1 — waly grodziska; 2 — obszar przebadany w l. 1966—1968; 3 — wykopy z r. 1966; 4 — wykopy z r. 1970

Plan of the earthwork and the distribution of excavation trenches from 1966—1970:

1 — ramparts; 2 — area examined in 1966—1968; 3 — excavation trenches from 1966; 4 — excavation trenches from 1970



Ryc. 2. Lubomia, pow. Wodzisław Sl. Stan. 1. Rzut poziomy i przekroje jamy na arze 736/A, B:

1 — calec; 2 — czarnoszara ziemia; 3 — polepa; 4 — węgiel drzewny; 5 — paciorek szklany;
6 — słupy

Ground plan and sections of a pit in the excavation unit 736/A, B:

1 — primary ground; 2 — grey-black earth; 3 — daub; 4 — charcoal; 5 — glass bead;
6 — posts

szerokości 4,20 i długości 35 m na obszar zamknięty obwałowaniem skrzydłowym (ary: 734, ćw. A, B; 735, ćw. A, B; 736, ćw. A, B; 737 ćw. A). W części zachodniej wykopu, na arze 734, głównie ćw. A, natrafiono na fosę zewnętrzną, przylegającą do zewnętrznego pierścienia obwałowań grodu. W przekroju miała ona kształt lejowaty i płaskie dno. Górą jej szerokość wynosiła ponad 10 m, u dołu ok. 3 m, głębokość zaś dochodziła do 4,5 m. Od dna ku górze, po stronie gdzie znajdował się wał, wyklinowywała się w profilu warstwa żółtopomarańczowej, przepalanej ziemi, zawierająca liczne, różnej wielkości bryły polepy i węgla drzewnego, związane niewątpliwie z destrukcją obwałowania. Powyżej zalegały warstwy zmywowe, które wypełniały fosę prawie całkowicie. Na głębokości ok. 0,30 m natrafiono na średnio-wieczną ostrogę, niżej spotykano nieliczne, mało charakterystyczne fragmenty wczesnośredniowiecznych naczyń glinianych. Dalej w kierunku wschodnim wykop

okazał się prawie całkowicie jałowy, to znaczy że poniżej próchnicy leśnej i lekkiego zaciemnienia gleby, przeciętnie już na głębokości 0,30 m, zalegał jednolity, jasny całec. Jedynie na arze 736, głównie na ćw. B, na głębokości 0,50 m wystąpił zarys owalnej jamy o wymiarach 3,20×2,80 m. Po jej wschodniej i zachodniej stronie dostrzegalne były mniejsze, ciemne plamy płytszych wgłębień, a po południowo-wschodniej dwa ślady słupów o średnicy ok. 0,30 m (ryc. 2). Główna jama była nieckowata, a jej dno znajdowało się na głębokości nieco poniżej 0,60 m. Wypełnisko stanowiła ciemna, szaroczarna ziemia, zawierająca liczne drobne węgielki drzewne i grudki polepy, obficie zgrupowane w części wschodniej. Znaleziony tu materiał kulturowy obejmował jedynie skorupy naczyń, w tym szereg większych fragmentów brzegowych, ściennych, zdobionych i przydennych, niecharakterystyczny ułamek przedmiotu żelaznego, kilka bryłek żelaznego żużla oraz paciorek szklany (ryc. 3a—g). Analiza botaniczna pobranej próbki ziemi wykazała obecność zwęglonych kawałków orzecha leszczyny i węgla drzewnego⁵.

Scharakteryzowany obiekt, na podstawie znalezionego tu materiału zabytkowego, wydaje się być związany z drugą, młodszą fazą osadniczą badanego stanowiska.

Wschodnia, końcowa część omawianego wykopu przecięta zachodnie zbocze obwałowania skrzydłowego. Jego obecna wysokość w stosunku do dzisiejszej powierzchni wynosi ok. 3 m, pierwotnej zaś w przybliżeniu 3,9 m. Dawniej była ona bezsprzecznie większa. Korpus wału stanowiło jednorodne usypisko spoistej, lessopodobnej ziemi, w której nie dostrzeżono śladów jakiegokolwiek konstrukcji drewnianej. Wzdłuż pierwotnego stoku usypiska wału narastało w kierunku jego stopy nagromadzenie przepalanej ziemi, brył polepy i węgla drzewnego. Dowodzi to, że górą obwałowanie wzmocnione było jakąś konstrukcją drewnianą, która spłonęła. Spalenizna i gruz szczególnie obficie zalegały u podnóża wału. Nie udało się tu wyróżnić wyraźnej warstwy kulturowej przylegającej do usypiska obwałowania, która określałaby czas i charakter użytkowania tej części stanowiska. Ważny szczegół stanowią natomiast ułożone w jednym rzędzie, choć nieregularnie, ślady słupów poniżej warstwy przepalonego gruzu. Zagłębione były w całec do ok. 0,30—0,50 m. Przypuszczalnie stanowiły one konstrukcyjne wzmocnienie, w typie szalowania, chroniące usypisko wału przed rozsuwaniem pod naciskiem spiętrzonej ziemi. Z przebadanej części obwałowania oraz z warstwy destrukcyjnej pochodzą jedynie drobne fragmenty ceramiki (ryc. 3 h—k) i żelaza oraz ułamek oseeki.

Scharakteryzowane tu krótko wyniki prac wskazują, że obwałowanie skrzydłowe przy wschodniej bramie centralnej części grodu powstało w późniejszej fazie osadniczej, jako element obronny integralnie związany z całym kompleksem grodowym. Nie stwierdzono tu żadnych śladów jakiegóż zabudowy, działalności mieszkalnej lub gospodarczej, poza wspomnianym, zagłębionym w ziemię obiektem, którego charakteru nie da się bliżej sprecyzować. Nie korespondowałyby to zresztą z wybitnie obronnym charakterem tej części grodu. Ewidentne są natomiast ślady zniszczenia i pożaru, pochodzące niewątpliwie z czasu, w którym doszło do zniszczenia całego kompleksu grodowego.

Dalsze prace wykopaliskowe w roku 1969 skupiały się w północno-zachodniej części grodu. Założony tu już w 1966 r. przekop został obecnie poszerzony w kierunku zachodnim łącznie o 145 m² (ar 569, ćw. B częściowo; ar 570, ćw. A częściowo, B, C, D; ar 619, ćw. C, D), celem uzyskania lepszego wglądu w charakter użytkowania tego odcinka, położonego w sąsiedztwie bramy zachodniej. Na arze 619,

⁵ J. Szydłowski, K. Wasylkowa, *Cereals from the early medieval fortified settlement in Lubomia, District Wodzisław Śląski, southern Poland*, „Folia Quaternaria”, 42: 1973, s. 53, 55, tab. I.

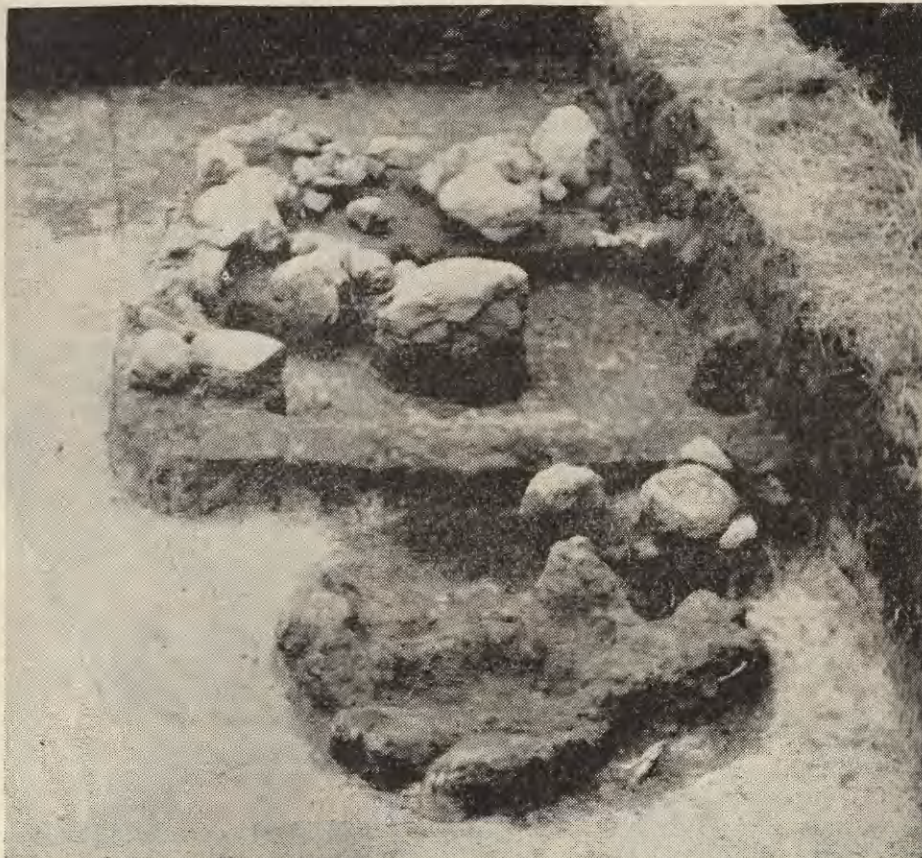


Ryc. 3. Lubomia, pow. Wodzisław Śl. Stan. 1:

a-g — wybrane znaleziska z jamy na arze 736/A, B (*a-d* — fragmenty naczyń, *e* — paciorek szklany ze śladami metalowej oprawy); *h-k* — przykłady ceramiki z usypiska wału i warstwy gruzowej na arze 737/A (*j* — fragment brzegu naczynia wtórnie przepalonego)

a-g — selected finds from the pit in excavation unit 736/A, B (*a-d* — potsherds, *e* — glass bead with traces of metal setting); *h-k* — selection of pottery from the rampart and debris layer in excavation unit 737/A (*j* — fragmentary rim of a secondarily fired vessel)

gdzie teren opada w kierunku zachodnim, stwierdzono poniżej próchnicy zaleganie warstwy kulturowej niejednakowej miąższości, po wschodniej stronie dochodzącej do 0,70 m grubości, po zachodniej zaś jedynie do 0,30 m. Nie była ona też zupełnie jednolita. W partii przydennej dostrzegalna była cienka warstewka odcinająca się ciemniejszym zabarwieniem. Na św. C, już na głębokości 0,20 m, uchwycono zarys niewielkiego, wydłużonego zagłębienia (2,50×1,50 m), w przekroju nieckowatego, się-

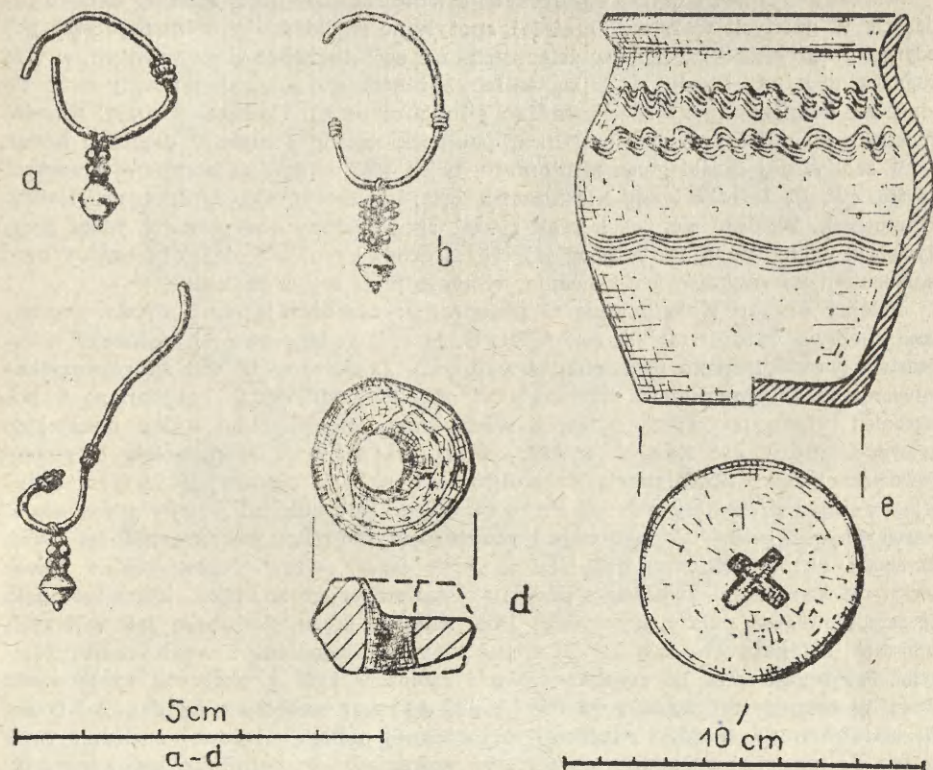


Ryc. 4. Lubomia, pow. Wodzisław Śl. Stan. 1. Paleniska na arze 619/D
Hearths in excavation unit 619/D

Fot. J. Szydłowski

gającego do głębokości 0,40 m. Około 1,5 m dalej na wschód (na ćw. D) natrafiono na dwa paleniska (ryc. 4). Pierwsze z nich, w postaci skupiska częściowo przepalonych kamieni, grupujących się na przestrzeni ok. 1,5×1 m, znajdowało się w obrębie warstwy na głębokości 0,20–0,40 m. Drugie, przylegające do wymienionego od północy, zarysowało się dopiero na głębokości 0,30 m i posiadało zupełnie odmienny charakter. Ciągnęło się też w głąb poniżej 0,60 m, częściowo wkopane w całec. W górnej części było to mocno wypalone, lekko nieckowate klepisko gliniane, o średnicy ok. 0,90 m, niżej zaś nagromadzenie szaroczarnej, przepalonej ziemi, ze znaczną ilością węgla drzewnych i kilkoma przepalonymi kamieniami.

W dalszej części omawianego wykopu (ar 570 oraz wschodnia połowa ćw. B aru 569) stwierdzono poniżej próchnicy leśnej dwie warstwy kulturowe, pod którymi znajdowało się osadzone w calcu palenisko, w postaci glinianego klepiska, o średnicy ok. 0,70 m. Odkryto również dwie jamy w przybliżeniu prostokątnego kształtu, o wymiarach 2,50×2 m, wkopane ok. 0,30 m w całec i charakteryzujące się prawie



Ryc. 5. Lubomia, pow. Wodzisław Sl. Stan. 1. Wybrane znaleziska z aru 569/B:

a-c — posrebrzane zausznice winogronowate; d — przęślik gliniany; e — naczynie, które zawierało zwęglone ziarniki żyta

Selected finds from excavation unit 569/B:

a-c — silvered grape-shaped ear-rings; d — clay spindle-whorl; e — vessel which contained charred grain of rye

plaskimi dnami. Trzecia, mniejsza, o średnicy ok. 1,50 m, wkopana prawie 0,60 m w całec, uznana winna być również za wgłębione palenisko ze względu na wymiary oraz znajdujące się w niej skupisko przeważnie przepalonych kamieni i ślady spaleniżny. W części wykopu, obejmującej ćw. B aru 569, stwierdzono już poniżej 0,30 m występowanie od strony północno-zachodniej mocno przepalonej, charakterystycznej warstwy gruzowej, powstałej w wyniku destrukcji przebiegającego w pobliżu wewnętrznego obwałowania grodu. U spągu teje warstwy, obok innych, znaleziono przęślik (ryc. 5) oraz małe naczynie (ryc. 5), w którym znajdowały się nie-liczne, zwęglone ziarniki żyta⁶. Na pograniczu wspomnianej i niżej zalegającej warstwy szaroczarnej ziemi, na głębokości nieco poniżej 0,80 m znaleziono cztery brązowe, posrebrzane zausznice winogronowate, mocno przepalone, z których jedna rozsypała się w czasie eksploracji (ryc. 5).

⁶ *Op. cit.*, s. 52, 55, tab. I.

Scharakteryzowany wykop dostarczył głównie znacznej ilości skorup naczyń glinianych. W górnych warstwach częściej spotykano grudki żużla żelaznego oraz pojedyncze fragmenty przedmiotów żelaznych, na ogół niecharakterystycznych, w tym fragment grocika strzały z tulejką, kolec sprzączki do pasa, fragmenty noży (?) i inne nie rozpoznane na skutek bardzo silnego zniszczenia przez korozję; ponadto znaleziono tu także fragment przęślika, paciorek szklany i ułamki osełek z łupku.

W zachodniej części grodu założono w roku 1969 sondaż w przejściu bramnym (ar 666, ćw. B, D częściowo). Nie ujawnił on żadnych charakterystycznych śladów kulturowych. Wydaje się, że ich brak został spowodowany zmywaniem przez przepływającą wodę, która ze zbocza w tej części grodu kierowała się skoncentrowanym strumieniem na zewnątrz obwałowania, właśnie przez otwór bramny.

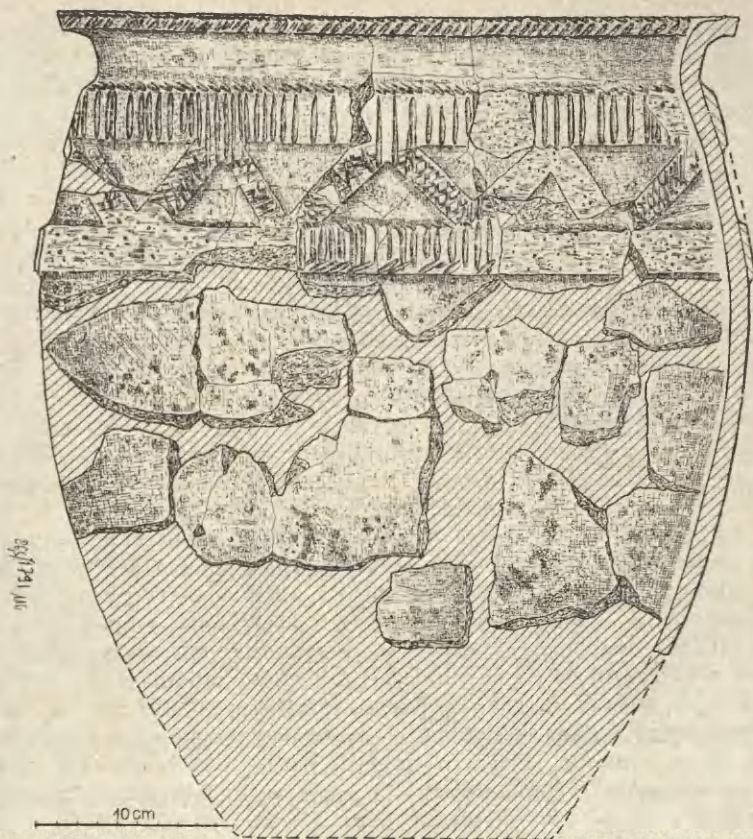
Kolejny wykop zlokalizowano w południowo-wschodniej partii grodu. Przebadano tu obszar 125 m² (ar 879, ćw. A, B, C, D oraz ar 880, ćw. A), położony w sąsiedztwie wewnętrznego pierścienia obwałowań. Zamierzano w ten sposób uzyskać potwierdzenie rozmieszczenia zabudowy w obrębie grodu, jakie rozpoznano w poprzednich latach po stronie północno-wschodniej, oraz uzyskać nowe obserwacje stratygraficzne. Część wykopu (ar 880, ćw. A oraz 879, ćw. D) przecięła od strony wewnętrznej skraj obwałowania. Pozwoliło to w układzie pionowym wyróżnić zalegającą poniżej próchnicy warstwę zmywów nasyconą grudkami polepy i węgielków drzewnych oraz niżej usypisko wału i przylegający do niego pas przepalanej ziemi, szerokości ok. 2—2,5 m, z dużą ilością brył polepy, węgla drzewnych, a nawet większych kawałków zwęglonego drewna, stanowiący gruzowisko, które obsunęło się ze spalonego i zniszczonego wału. Pod warstwą gruzu, podobnie jak w innych miejscach, zalegała warstwa czarnej ziemi nasycona spalenizną i węgielkami drzewnymi. Przylegała ona do usypiska wału i związana była z okresem użytkowania grodu. W obrębie tej warstwy na ćw. A ara 880 oraz częściowo na ćw. B i D ara 879 natrafiono na szczątki zwęglonej, drewnianej podłogi, ułożonej z dranic, równoległe do biegu obwałowania, co stanowi wskazówkę, że podobnie mógł być usytuowany budynek, który się tu znajdował. Na zwęglonej podłodze, szczególnie w części południowej chaty, rozsypana była dość znaczna ilość zwęglonego zboża (żyto, pszenica zwyczajna, orkisz, płaskurka, jęczmień, owies, proso), a ponadto też liczne gatunki chwastów⁷.

W zbadanej części usypisko wału stanowiła ciemna, kulturowa ziemia, zgarnięta przypuszczalnie z wnętrza grodu, gdzie tworzyła ona warstwę pozostałą po starszej niż gród osadzie pierwszej fazy. Taka interpretacja znajduje również swoje stratygraficzne potwierdzenie w warstwie kulturowej zalegającej pod wałem, którą stanowiła intensywnie ciemna ziemia z drobnymi węgielkami drzewnymi, grudkami polepy, pojedynczymi, rozproszonymi kamieniami i liczniej występującymi skorupami naczyń, a nawet ich skupiskami. Jedno z nich zawierało liczne ułamki dużego naczynia zdobionego listwami i karbowaniem (ryc. 6). Na ćw. D ara 879, na styku obydwóch wyżej scharakteryzowanych warstw znajdowało się skupisko rozbitych kamieni żarnowych, łączących się jednak raczej ze spaloną chatą o drewnianej podłodze⁸.

W pozostałej części omawianego wykopu układ warstw, wycieniających się w stronę wnętrza grodu, był mniej złożony. Poniżej próchnicy leśnej i warstwy zmywów dostrzegalna była głównie jedna warstwa wiążąca się z fazą użytkowania

⁷ *Op. cit.*, s. 51, 55, tab. I.

⁸ W. Pierzyna, *Wyroby kamienne z wczesnośredniowiecznego grodziska w Lubomiu, pow. Wodzisław Sl.*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, Archeologia, z. 7: 1970, s. 108.



Ryc. 6. Lubomia, pow. Wodzisław Śl. Stan. 1. Zrekonstruowane zdobione naczynie z ara 880/A

Reconstructed ornamented vessel from excavation unit 880/A

grodu, starsza była słabo lub w ogóle niedostrzegalna, gdyż, jak już podkreślono, została prawdopodobnie zgarnięta wraz z częścią calca i wykorzystana przy wznoszeniu obwałowania. Na calcu widoczne były miejscami jedynie ślady po słupach, których układ dopiero po szczegółowej analizie może być przedmiotem ewentualnej interpretacji.

W czasie eksploracji scharakteryzowanego wykopu zebrano znaczną ilość materiału kulturowego. Najliczniejszą grupę stanowiły ułamki glinianych naczyń, miejscami występujące nawet w skupiskach, ponadto fragmenty prażnic i skorupy wtórnie przepalone. Technicznie, tektonicznie i zdobniczo materiał ten jest bardzo zróżnicowany. Inne znaleziska nie były tak liczne. Należą do nich nieco częstsze fragmenty noży lub niecharakterystyczne ułamki przedmiotów żelaznych, fragmenty osełek i kamieni żarnowych, dwa egzemplarze ostróg żelaznych z zaczepami zagiętymi do środka, fragment kroju radła, dwa grociki strzał, prześliki tkackie, grudki żuźla żelaznego, zwęglone ziarno i kości zwierzęce. Na podkreślenie zasługuje zgromadzenie znalezisk związanych z rolnictwem, a w szczególności: zwęglonych zbóż

w obrębie budynku usytuowanego pod wałem, w pobliżu zaś część kroju radła oraz skupisko fragmentów kompletu żaren rotacyjnych. Brak paleniska w obrębie chaty sprawia, że widzieć w niej można nie tyle obiekt mieszkalny co gospodarczy, służący przypuszczalnie do przechowywania zboża, a może również jego dalszej przeróbki. Znalazły tu także swoje potwierdzenie poczynione już wcześniej obserwacje stratygraficzne. Zalegająca pod obwałowaniem warstwa dowodzi istnienia wcześniejszej osady, poprzedzającej budowę grodu. Intensywne ślady pożaru i zniszczeń, jak również znaczna ilość przepalonego gruzu przy obwałowaniu, potwierdzają wysuniętą hipotezę, że gród uległ spaleni i zniszczeniu, po czym nie podjęto już jego odbudowy.

W celu lepszego rozpoznania rozplanowania zabudowy i charakteru działalności w tej części grodu w roku 1970 poszerzono wykop od strony północnej (ar 829, ćw. A, C) oraz południowo-zachodniej (ary: 925, ćw. B; 926, ćw. A, B, D; 927, ćw. A, B; 928, ćw. A, B, C) o łączny obszar 275 m². Na arze 829 stwierdzono pod próchnicą leśną obecność dwóch warstw, z których górna powstała w wyniku zniszczenia grodu i późniejszych zmywów, o czym świadczy jej jednorodny charakter oraz obecność drobnych węgielków drzewnych i grudek polepy, dolna zaś, związana z okresem użytkowania grodu, charakteryzowała się szaroczarным wypełniskiem ziemnym. U jej spągu, poniżej 0,70 m, zarysowała się w części południowej niewielka, w przybliżeniu kolistą, zwiężająca się lejowato jama o średnicy 1,5 m. Poza nieco ciemniejszym wypełniskiem i obecnością nielicznych, rozproszonych kamieni w górnej części nie wyróżniała się ona niczym szczególnym. Dopiero pełna analiza materiału ceramicznego może wykazać jej powiązanie ze starszym lub młodszym horyzontem osadniczym. W części północnej natrafiono natomiast, na głębokości ok. 0,60 m, na zgrupowanie stosunkowo płytko zagłębionych słupów, nie tworzących charakterystycznego układu. Pozyskany z omówionego wykopu materiał kulturowy obejmował głównie ułamki glinianych naczyń, polepę, dwa fragmenty oselek, część kamienia żarnowego (?), grocik strzały (?) i niecharakterystyczny fragment przedmiotu żelaznego.

Podobny układ nawarstwień występował również w poszerzonym wykopie od strony południowo-zachodniej, ale tylko w części przywałowej. W narożnikach południowo-wschodnich ćw. B, C ara 928 wyłoniła się warstwa gruzowa, dalej zaś, poniżej zmywów, zalegała ciemna warstwa z okresu użytkowania grodu, zanikająca w stronę majdanu grodziska. Jedynie od strony wału uchwycono dość nikłe ślady starszej warstwy. W dalszej części wykopu, poniżej próchnicy i cienkiej warstwy zmywów zalegał calec, na tle którego miejscami widoczne były ślady po słupach. Jedynie w części zachodniej (ary 925, ćw. B i 926, ćw. A) układały się one w wyraźniejsze zgrupowania, pozwalające dostrzegać w nich zarysy chat słupowych. Natrafiono tu również na ślady niewielkich wkopów, wykonanych najprawdopodobniej w czasie badań prowadzonych w okresie międzywojennym. Najwięcej znalezisk dostarczyła warstwa przylegająca do obwałowania. Obok licznych ułamków różnych naczyń (ryc. 7) i fragmentów prążnic wymieniać należy częściowo zachowane oselki łupkowe i kamienne, sierp żelazny, fragmenty noży żelaznych, mocno uszkodzone nożyce żelazne (ryc. 7), drobny fragment ramienia brązowej ostrogi (?) (ryc. 7), różne mało charakterystyczne kawałki przedmiotów żelaznych, grudki żużła żelaznego oraz skorupę ceramiki siwej⁹. W dalszej części wykopu znale-

⁹ Jest to jeszcze jeden przykład występowania tego typu ceramiki na badanym stanowisku, uzupełniająca już wcześniej sporządzony wykaz, patrz: J. Szydłowski, *Znaleziska ceramiki siwej na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Lubomi, pow. Wodzisław Sl.*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, Archeologia, z. 7: 1970, s. 69—102.



Ryc. 7. Lubomia, pow. Wodzisław Sl. Stan. 1. Wybrane znaleziska z arów 928/C i 926/A:

a-f — fragmenty naczyń; g — nożyce żelazne; h — fragment brązowej ostrogi (?); i — prostokątna sprzączka żelazna

Selected finds from excavation units 928/C and 926/A:

a-f — potsherds; g — iron shears; h — fragment of a bronze spur (?); i — rectangular buckle of iron

ziska były jedynie sporadyczne, obejmujące nieliczne ułamki naczyń, fragmenty przedmiotów żelaznych i prostokątną sprzączkę żelazną (ryc. 7).

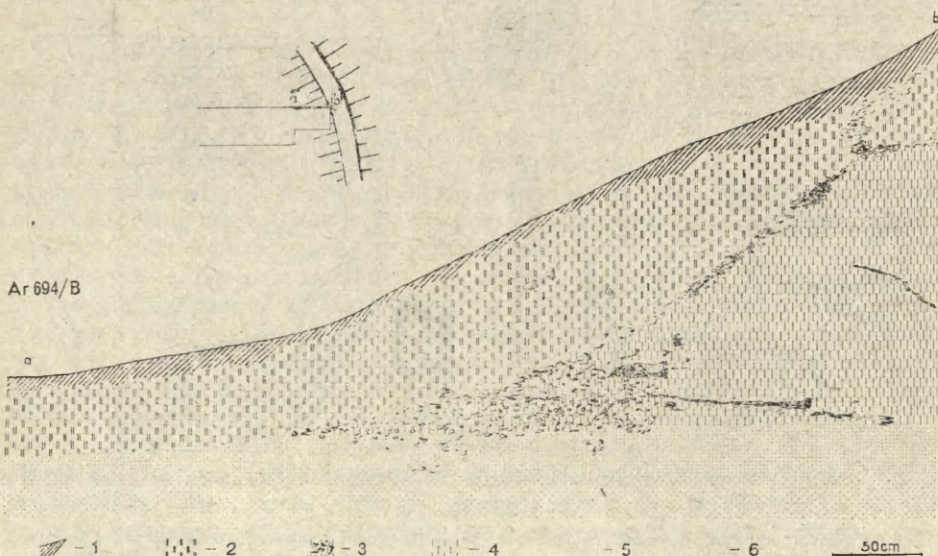
Dla uzupełnienia obrazu rozmieszczenia zabudowy poszerzono również dawniejszy wykop w części północno-wschodniej¹⁰ o pół ara (ar 578, ćw. C, D) od strony północnej (ryc. 1). Poniżej próchnicy leśnej i zmywów uchwycono warstwę kulturową, zanikającą w stronę majdanu grodu. Na ćw. B natrafiono na ślady po słupach, które nawiązują do rzutu chaty, uchwyconej już w latach wcześniejszych. Natomiast na ćw. D położonej bliżej obwałowania warstwa kulturowa charakteryzowała się większą miąższością, w narożniku północno-wschodnim zaś wystąpiło znaczne nagromadzenie gruzu ze spalonego i zniszczonego pobliskiego wału, wypełniające częściowo nawet nieckowate zagłębienie po stronie wschodniej ćwiartki. Wśród gruzu, na głębokości 0,60–0,70 m, znajdowało się skupisko skorup rozgniecionego naczynia ze śladami wtórnego przepalenia. Analiza botaniczna próbki jego zawartości wykazała obecność pojedynczych ziarniaków pszenicy, prosa, chwastów i węgla drzewnych¹¹. Na podkreślenia zasługuje też prawie zupełny brak śladów

¹⁰ Szydłowski, *Wczesnośredniowieczne grodzisko...*

¹¹ Szydłowski, Wasylikowa, *Cereals...*, s. 53, 55, tab. I.

starszej fazy osadniczej, poprzedzającej budowę grodu. Materiał kulturowy prezentował się tu bardzo skromnie, tak ilościowo jak i jakościowo. Były to wyłącznie ułamki naczyń i prążnic grupujące się głównie na św. D, a więc bliżej obwałowania.

Więcej uwagi poświęcono w ostatnim sezonie badań (1970 r.) innym elementom grodu. W obrębie obwałowania skrzydłowego, przylegającego od strony północno-wschodniej do grodu (ar 432, św. A, C), założono sondaż długości 10 m i szerokości 2,5 m. Przeciął on częściowo obwałowanie, które stanowiło usypisko ziemne



Ryc. 8. Lubomia, pow. Wodzisław Śl. Stan. 1. Profil północny częściowego przekopu przez obwałowanie przedgrodzia na arze 694/B:

1 — próchnica; 2 — warstwa zmywów z usypiska wału; 3 — warstwa gruzowa z dużą ilością przepalanej ziemi, brył polepy i węgla drzewnego; 4 — usypisko wału; 5 — warstwa zwietrzałego calca; 6 — calec

North section of the partial trench through the rampart of the *suburbium* in excavation unit 694/B:

1 — humus; 2 — layer washed down from the rampart; 3 — debris layer with a lot of burnt earth, pieces of daub and charcoal, 4 — rampart; 5 — layer of weathered primary ground; 6 — primary ground

bez jakichkolwiek śladów konstrukcyjnego wzmocnienia. W tej, jak i dalszej części sondażu nie uchwycono żadnych nawarstwień poza próchnicą leśną i słabo dostrzegalną warstwą jasnoszarej ziemi, zalegającej nad calcem, czy pozostałości kulturowych w postaci zabudowy gospodarczego użytkowania, czy nawet zniszczeń tak wyraźnie dostrzegalnych przy wszystkich elementach fortyfikacyjnych. W zasadzie brak było również materiału kulturowego, jeśli nie liczyć 15 drobnych, niecharakterystycznych skorup.

Dalsze prace wykopaliskowe koncentrowały się na przedgrodzium, gdzie założono dwa przekopy. Jeden w części północnej, długości 45 m i szerokości 3 i 5 m (ary: 690, św. A, B; 692, św. A, B; 693, św. A, B; 694, św. A, B), drugi w części połud-

niowej, długości 15 m i szerokości 3 i 2,5 m (ary: 1089, ćw. A, C; 1139, ćw. B częściowo) (ryc. 1). Przekop pierwszy wykazał zupełny brak warstwy kulturowej i śladów jakiegokolwiek innej działalności w przebadanej części przedgrodzia. Interesujące wyniki uzyskano jedynie w tej partii przekopu, która przecięła od wewnątrz wał przedgrodzia. W ujęciu ogólnym sprowadzają się one do stwierdzenia, że obwałowanie stanowiło usypisko ziemne, konstrukcyjnie niczym nie wzmocnione, posiadające jednak bezsprzecznie jakieś zwieńczenie drewniano-ziemne, oraz że fortyfikacja ta uległa spaleni i zniszczeniu. Wzdłuż wewnętrznego zbocza wału zalegała, rozszerzając się w kierunku jego stopy, warstwa przepalanej ziemi i węgla drzewnych, a nawet większych fragmentów zwęglonego drewna (ryc. 8). Brak było jednak prawie zupełnie innych znalezisk. Na wymienienie zasługują jedynie sztabka żelazna, może fragment upręży końskiej (?) oraz trzy niecharakterystyczne skorupy.

Niemal identyczne wyniki uzyskano w przekopie drugim, w części południowej przedgrodzia, gdzie wystąpiły również ślady spalania i destrukcji wału, mającego na przebadanym odcinku charakter zwykłego usypiska ziemnego. Pewną odmianę stanowiło jedynie nagromadzenie większej ilości kamieni u stopy wału. Dalsza część wykopu okazała się kulturowo całkowicie jałowa i pozbawiona znalezisk, poza grudką żużla i kilkoma skorupami.

Przedstawione w dużym skrócie ważniejsze wyniki badań i obserwacji, jakie uzyskano w trakcie kolejnych dwóch kampanii wykopaliskowych, stwarzają podstawę do konfrontacji z wstępnymi wnioskami wysuniętymi w poprzednim sprawozdaniu za lata 1966—1968¹². Ogólnie stwierdzić można, że obok pewnych nowych elementów, odnoszących się do nie badanych poprzednio części grodziska, uzyskane informacje potwierdzają i podbudowują dalszymi źródłami i spostrzeżeniami wysunięte hipotetycznie już wcześniej propozycje interpretacyjne. Podkreślić też trzeba, że do czasu pełnego, analitycznego opracowania całego, bardzo obszernego i złożonego materiału, jaki zgromadzono w ciągu pięciu sezonów wykopaliskowych, łącznie z tym, czego dostarczyły paroletnie prace w okresie międzywojennym, przedstawione tu wnioski uogólniające nie mogą stanowić jeszcze w pełni obowiązującej opinii.

Do wspomnianej już grupy nowych faktów należą ustalenia dokonane w obrębie obwałowań skrzydłowych i na przedgrodzium. W przypadku obwałowania skrzydłowego zabezpieczającego bramę wschodnią stwierdzono brak warstwy kulturowej i poza jedną, niewielką jamą jakichkolwiek dalszych śladów zabudowy czy zagospodarowania. Samo obwałowanie, przecięte do połowy od strony grodu, wykazało jedynie intensywne ślady pożaru i destrukcji, skupiające się u stopy wału w postaci wyraźnej, nasyconej spalenizną, warstwy. Pod nią jak i samym usypiskiem wału, poza warstewką nieco zwięzłego calca, nie zanotowano innych śladów działalności. Ustalenia te dowodzą, że omawiana część grodu nie była osadniczo, w wąskim tego słowa znaczeniu, wykorzystana przed wzniesieniem fortyfikacji. Wspomniany już brak warstwy kulturowej i śladów zagospodarowania wskazywać może z jednej strony na specyficzną funkcję obwałowania skrzydłowego, sprowadzającą się wyłącznie do zadań obronnych z drugiej strony zaś na stosunkowo krótki czas użyt-

¹² Szydłowski, *Wczesnośredniowieczne grodzisko...*; tenże, *Badania wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Lubomi, pow. Wodzisław Sl., w latach 1966—1970*, „Informator Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych na Województwo Katowickie za lata 1966—1970”, Katowice 1971, s. 36—51.

kowania, co mogło uniemożliwić rozwój zabudowy i zagospodarowania tej części grodu. Wreszcie obecność śladów ognia i zniszczeń obwałowania, zachowujących podobny charakter jak w centralnej części grodu, wskazuje, że katastrofa, która doprowadziła do upadku omawianej osady obronnej, nie ominęła i tego elementu fortyfikacji.

Nieco odmienne wnioski wynikają z sondażowo przebadanego obwałowania skrzydłowego po północno-wschodniej stronie centralnej części grodu. Nie stwierdzono tu wprawdzie także warstwy kulturowej czy śladów zabudowy w obrębie obwałowania, natomiast nieoczekiwanie przy przecięciu nasypu wału nie natrafiono na pozostałości pożaru i zniszczeń. Jeżeli wziąć pod uwagę, że usypisko to było tu wyjątkowo niskie, do ok. 2 m od pierwotnej powierzchni, przy braku wyraźnych śladów rozmycia, to wydaje się, że ten element fortyfikacji był przypuszczalnie dopiero w budowie i nie mógł stanowić konkretnej przeszkody, tym bardziej że nie był też chyba jeszcze zwieńczony konstrukcją drewnianą. Okoliczności te tłumaczyć mogą brak śladów pożaru i zniszczeń, jak również wcześniejszego zagospodarowania tego odcinka.

Szczególnie interesujące i ważne są ustalenia dokonane na przedgrodzium. Podobne w swojej wymowie są ustalenia dokonane w części północnej i południowej. Wynika z nich, że przedgrodzie, mimo iż ufortyfikowane, nie było zabudowane i zagospodarowane. Potwierdza to przede wszystkim brak warstwy kulturowej i jakichkolwiek innych śladów użytkowania, jeżeli nie liczyć niezwykle skąpych, luźnych znalezisk, głównie ceramiki. Okoliczności te mogą dowodzić, że podobnie jak w pewnych połączonych już przypadkach czas użytkowania przedgrodzia był zbyt krótki dla jego zabudowy i zagospodarowania, albo też miało ono charakter ściśle refugialny, stanowiąc schronienie dla mieszkańców okolicznych osad wiejskich oraz dobytku jej mieszkańców w przypadku niebezpieczeństwa lub zagrożenia. W kontekście całokształtu problematyki omawianego stanowiska obydwie alternatywy znajdują poparcie, stąd trudno zagadnienie to ocenić jednoznacznie. Zresztą stwierdzony stan może też być wypadkową obydwóch czynników. Nie może natomiast podlegać wątpliwości kwestia zniszczenia przez pożar fortyfikacji przedgrodzia, stwierdzona dowodnie w obydwóch przekopach. Uzasadnia to przedstawiony już wcześniej pogląd, że cały kompleks grodowy padł pastwą pożaru i zniszczeń w jednym czasie i nie został już odbudowany.

Brak śladów odbudowy grodu lub chociażby kontynuacji osadnictwa na tym stanowisku określa też względną, górną barierę chronologiczną, oznaczającą *terminus ante quem* dla całego kompleksu pozyskanych źródeł. W rezultacie rysuje się tu stosunkowo ostra granica chronologiczna. Powinno to umożliwić pewne uściślenie datowania niektórych form zabytków wczesnośredniowiecznych zarówno dla danego regionu, jak i w szerszych przestrzennie ramach.

Prace badawcze w centralnej części grodu potwierdziły też poprzednie ustalenia dotyczące dwóch faz osadniczych i ich chronologii. Spodziewano się również, że układ zabudowy mieszkalnej uchwyciony w dawniejszych latach w północno-wschodniej części grodu znajdzie swoje potwierdzenie na innych odcinkach. Nie miało to jednak miejsca. W przeciwieństwie do rządowego układu chat słupowych, skierowanych szczytami w stronę majdanu grodziska, rozmieszczonych wzdłuż wału na północ od bramy wschodniej, po jej stronie południowej odkryto tylko jedną chatę, najprawdopodobniej zrębową, usytuowaną równolegle do obwałowania, tuż obok niego. Różniła się ona w sposób istotny również innymi szczegółami, a więc wyłożoną dranicami podłogą i brakiem śladów pionowych słupów, co wskazywało by raczej na wspomnianą już konstrukcję zrębową. Wprawdzie w wykopach tej

części grodu natrafiono na pewną liczbę słupów, nie zdradzają one jednak tak charakterystycznego układu, jaki dostrzegalny był po stronie północnej, pomijając trudności ich wyraźnego, stratygraficznego odniesienia do określonego poziomu osadniczego. W kontekście wymienionej chaty z wykładaną dranicami podłogą, która w czasie pożaru uległa spaleni, wspomnieć należy o dość znacznej ilości zwęglonego zboża, na jakie tu natrafiono. Skupiało się ono w warstwie pożarowej, zalegającej bezpośrednio nad zwęgloną podłogą chaty. W swojej masie było to głównie żyto zanieczyszczone innymi gatunkami zbóż i chwastów¹³. Przy zachowaniu pełnej ostrożności ich analiza stwarza pewne przesłanki dla dopatrywania się w stosowanym przez mieszkańców grodu systemie uprawy rolnej — płodozmianu¹⁴.

Nieco odmienną sytuację od przedstawionej wyżej obserwowano w zachodniej części grodu, na co wskazywały już wyniki uzyskane w latach wcześniejszych. Jej specyfika sprowadza się ogólnie biorąc do braku śladów słupowej lub innej zabudowy naziemnej oraz pewnego zagęszczenia, obok jam, otwartych palenisk wykonanych z kamieni lub gliny i czasami wkopanych w calec. W połączeniu z liczniejszym występowaniem żuźła żelaznego odnosi się wrażenie, jakby w tej części grodu koncentrowała się bardziej działalność produkcyjna niż po stronie wschodniej.

Ocena znalezisk szczątków zbóż oraz pewnych z uprawą związanych narzędzi (sierpy, krój radła, kamienie żarnowe) prowadzi do wniosku, że gospodarka rolna mogła mieć podstawowe znaczenie w ekonomice miejscowej społeczności. Z przewagi żyta wśród uzyskanych szczątków zbóż wynika, że mogło ono zajmować dominującą pozycję. Poza tym przedmiotem uprawy były: pszenica zwyczajna, orkisz, płaskurka, jęczmień, owies i proso. Znaleziska związane z rolnictwem nie prezentują się szczególnie bogato, co jest jednak na ogół prawidłowością obserwowaną również na innych stanowiskach tego typu. Jeżeli przyjąć, że procent pozostałości związanych z tym typem gospodarki nie jest wyłącznie wynikiem stanu zachowania, to należałoby się liczyć chyba również z tym, że w produkcji rolnej, jak i zapewne w hodowli, znaczną rolę odgrywały osady otwarte otaczające gród. Jest to jednak zagadnienie, którego nie da się rozstrzygnąć wyłącznie w oparciu o wyniki badań na grodzisku.

Na podkreślenie zasługują również ślady działalności produkcyjnej, znajdującej swój wyraz w znaleziskach żuźła żelaznego, spotykanego zarówno w dawniejszych sezonach wykopaliskowych, jak i ostatnich, szczególnie w zachodniej części grodu. Na tej podstawie liczyć się można z przejawami chałupniczych wytopów oraz działalnością kuźniczą. Prowadzona ona była chyba w niewielkim zakresie. Płóć i charakter znalezisk danego typu nie wskazuje bowiem na bardziej rozbudowane poczynania produkcyjne. W podobnym zakresie widzieć można również inne rodzaje wytwórczości typu warsztatowego. Nie da się też wykluczyć, analogicznie jak w przypadku rolnictwa i hodowli, że pewna część wyrobów rekrutowała się z warsztatów osad otwartych otaczających gród. Podstawę do takich przypuszczeń stanowić może głównie liczna i zróżnicowana ceramika, której śladów produkcji nie stwierdzono tak w starszej jak i młodszej, ufortyfikowanej osadzie. Mogłoby to również przemawiać za istnieniem silniejszych więzów produkcyjno-gospodarczych, łączących osadę w Lubomi, szczególnie młodszą, obronną, z otaczającym ją zapleczem osadniczym tego regionu. W pewnym zakresie też gród wywiązywał się chyba ze swoich zobowiązań, zapewniając mieszkańcom okolicznych osad ochronę i zabezpieczenie mienia. Ten aspekt może się łączyć z ewentualnym charakterem refugialnym przedgrodzia.

¹³ Szydłowski, Wasylikowa, *Cereals...* s. 51, 55.

¹⁴ *Op. cit.*, s. 47—48, 79.

Jak już podkreślono, pozyskane materiały źródłowe, przede wszystkim te, które posiadają pewną wartość chronologiczną, nie wprowadzają żadnych istotnych zmian do datowania stanowiska określonego już w poprzednim sprawozdaniu. Odpowiadają one też uzyskanym ustaleniom stratygraficznym. Pomimo że liczne znaleziska nie zostały jeszcze opracowane analitycznie, podtrzymać należy opinię, iż badane stanowisko zawiera pozostałości dwóch faz osadniczych, starszej, którą łączyć można najpóźniej z VII–VIII w., i młodszej, która powstała około przełomu VIII/IX w. i trwała aż po schyłek tegoż stulecia. Początki starszej fazy nie rysują się zbyt precyzyjnie. O ile, jak już podkreślono, istnienie osadnictwa w VII w. nie może budzić poważniejszych zastrzeżeń, o tyle występowanie pewnych elementów, głównie skorup ceramiki siwej, nie wyklucza całkowicie datowania jego początków jeszcze na VI w., a ściślej drugą jego połowę¹⁵. Starsza osada, jak się wydaje, zajmowała obszar zbliżony nieco do zasięgu centralnej części późniejszego grodu. Mimo braku ewidentnych dowodów jej umocnienia nie da się wykluczyć obecności jakiegoś zabezpieczenia w postaci palisady lub tym podobnych konstrukcji. Przebudowa, jaka nastąpiła około przełomu VIII/IX w., uwarunkowana była chyba zarówno przynajmniej częściowym zniszczeniem starszej osady przez ogień, wzrostem osadnictwa i gospodarki, jak i pewnymi przemianami społeczno-organizacyjnymi oraz bieżącymi potrzebami natury politycznej. Stąd nowa osada została inaczej rozplanowana w sensie zabudowy, a przede wszystkim silnie ufortyfikowana podwójnym obwałowaniem i fosami oraz dodatkowymi wałami skrzydłowymi przy jednoczesnym, maksymalnym wykorzystaniu obronnych walorów konfiguracji terenu. Poszerzona też została o dość rozległe przedgrodzie. Wszystko to wskazuje na przemyślaną realizację programu budowy warunkowanego konkretnymi potrzebami. Realizacja rozbudowy rozłożona była niewątpliwie na dłuższy okres czasu i prowadzona pewnymi etapami. Mimo ubytków i zniszczeń spowodowanych działalnością przyrodniczą, co znacznie ograniczyło zakres obserwacji, wydaje się jednak, że nie doszło tu jeszcze do pełnego rozbudowania, zagospodarowania i stabilizacji osady młodszej fazy. Świadczyć o tym może procentowo dość ograniczone wykorzystanie powierzchni grodu, podkreślany już brak śladów jakiegoś zagospodarowania przedgrodzia, jak również wreszcie brak wykończenia pewnych elementów obronnych, co szczególnie wyraźnie dostrzegalne jest na przykładzie częściowo tylko usypanego obwałowania skrzydłowego przy bramie zachodniej. Ufortyfikowanie tak znacznego obszaru stanowi wyraźną przesłankę wskazującą na utrwalenie się określonej więzi społeczno-organizacyjnej miejscowego plemienia, ponieważ dopiero w takich warunkach możliwe było skupienie potrzebnych sił dla realizacji tak poważnego zadania. Z drugiej strony również sam gród i funkcja, jaką miał pełnić, stanowią w pewnym zakresie o istnieniu określonej struktury organizacyjno-społecznej mieszkańców tego regionu. Z jednego, jak i drugiego punktu widzenia rzecz oceniając, w konfrontacji ze znanymi źródłami archeologicznymi i pisanymi dotyczącymi północnego przedpola Bramy Morawskiej, umacnia się przekonanie, że omawiane stanowisko zajmowało szczególną pozycję wśród miejscowego plemienia, które identyfikować można z Gołęszycami¹⁶. Taką pozycję określają głównie następujące elementy: samo położenie na ważnym szlaku odrzańskim, wielkość osady oraz siła jej fortyfikacji. Natomiast stosunkowo krótki czas trwania młodszej osady jest powodem, że nie znajdujemy tu większego nagromadzenia śladów bardziej rozwiniętej działalności gospodarczej oraz wykształcenia się i zachowania innych zjawisk, wy-

¹⁵ Szydłowski, *Znaleziska ceramiki siwej...*, s. 94.

¹⁶ J. Szydłowski, *Terytorium plemienne Gołęszyców* (w druku).

nikających z pełnionej w tym regionie roli. Wiele dla oświetlenia tych kwestii mogłoby przynieść odkrycie i zbadanie dotąd nieuchwytnego cmentarzyska mieszkańców grodu i ewentualnie pobliskich osad. Wprawdzie podejmowane były w tym zakresie pewne wysiłki. Poza penetracją powierzchniową całej okolicy zbadano również jeden z dwóch zarejestrowanych, domniemanych kurhanów, ale nie przyniosło to spodziewanych wyników. Uchwycono natomiast sondażowo ślady otwartej osady, położonej niedaleko grodu i z nim niewątpliwie związanej¹⁷.

Ważnym zagadnieniem, rysującym się ewidentnie w świetle wyników przeprowadzonych badań, jest problem upadku grodu. Pożar i ślady zniszczeń, dostrzegalne szczególnie wyraźnie przy badaniu umocnień, zdają się wskazywać, że ich przyczyną były siły zewnętrzne, których dopatrywać się można w poczynaniach zbrojnych władcy Państwa Wielkomorawskiego — Świętopełka, skierowanych przeciw Wiślanom. Domniemany kierunek natarcia, prowadzący najdogodniejszym przejściem przez Bramę Morawską, nie mógł ominąć tak ważnego punktu obronnego, jakim była Lubomia. Rzecz jasna, że ta interpretacja polityczna przyczyn upadku grodu nie wynika wprost z przeprowadzonych badań wykopaliskowych. Przemawia za nią jednak w sposób przekonywający szereg danych pośrednich. Jest to jednak odrębne zagadnienie nie kwalifikujące się do omawiania na tym miejscu¹⁸.

Muzeum Górnośląskie
w Bytomiu

JERZY SZYDŁOWSKI

REPORT ON THE EXCAVATION OF AN EARLY MEDIEVAL EARTHWORK
IN LUBOMIA, DISTRICT OF WODZISŁAW ŚLĄSKI. IN 1969—1970

This is a brief account of the course and results of the excavations conducted by the Archaeological Department of Muzeum Górnośląskie, Bytom, on the early medieval earthwork at Lubomia, site 1, in 1969—1970.

According to the previously established research program the excavations of 1969 were concentrated mainly in the central part of the earthwork in order to obtain fuller information about the stratigraphy, chronology, layout, economic activities and other more detailed questions. In 1970, apart from supplementary work conducted in the mentioned part of the earthwork, more attention was devoted to the study of the part outside the stronghold proper called the suburbium and to some additional defensive features. As expected, no traces of occupation or use were revealed in the suburbium.

In 1970 the investigations at Lubomia were concluded. The results of the two last seasons have confirmed that the habitation of the site dates back to at least the 7th century, possibly even to the 6th century, and lasted until the end of the 9th century. Two habitation phases have been distinguished: the earlier which

¹⁷ W. Pierzyna, *Syrynia, pow. Wodzisław Sl., stanowisko 3*, „Komunikat”, Muzeum Górnośląskie, Bytom 1969, s. 7; tenże, *Syrynia, pow. Wodzisław Sl., stanowisko 3*, „Komunikat”, Muzeum Górnośląskie, Bytom 1970, s. 6—7.

¹⁸ Szydłowski, *Terytorium plemienne...*

lasted to about the end of the 8th century, and the later dating from the 8th/9th to the end of the 9th century. The observations made do not indicate whether the earlier settlement was fortified. On the other hand, the later settlement, which was established on a new plan, was fortified by means of ramparts and moats. During this phase the houses as well as economic activities were concentrated in the stronghold proper. The suburbium and the area inside the side-ramparts were not used in this way.

There are numerous data indicating that the end of the 9th century the fort was burnt and destroyed, probably as a result of a raid.

As follows from broader theoretical premises, the site examined was one of the strongholds of the Gołęzyce tribe. Several findings suggest that it was destroyed during a raid against the Vislanians made by Svatopluk, the ruler of Great Moravia.